

Orędzia Ostrzeżenia, listopad 2014

Z niczego nie może powstać nic

Przyjdę w czasie, kiedy najmniej się tego spodziewacie

Eutanazja jest w Moich Oczach odrażającym aktem

Gdy tylko w Kościele powstaje zamieszanie, powoduje to niezgodę. Wiedźcie, że nie pochodzi to od Boga

Bóg Ojciec: Niech nie będzie pośród was ani jednego człowieka, który by nie wiedział o Mojej Sprawiedliwości

Ci, którzy wierzą, że Bóg nie ukarze niegodziwców, Boga nie znają

Matka Zbawienia: Księga Prawdy jest zawarta w Publicznym Objawieniu

Ocalę 5 miliardów dusz za sprawą tej Misji

Wasze życie na ziemi jest egzaminem z waszej miłości do Mnie

Zostałem uznany za nikczemnika i fałszywego proroka — więc Mnie ubiczowali

Jedynym celem objawień prywatnych jest ratowanie dusz

Poganie, którzy trzymają się z dala od Prawdy, wejdą do Mojego Domu

Matka Zbawienia: Jeżeli nie prosicie, to jak mój Syn może wam pomóc?

Bóg nigdy nie podyktowałby żadnej innej nauki, ponieważ dał On światu Swoje Słowo

Matka Zbawienia: Im więcej będziecie się modlić, tym silniejszy będzie wasz związek z Bogiem

Chrześcijanie wkrótce staną się jak poganie

Matka Zbawienia: Pozwól mi przynieść miłość i pociechę dotkniętym nieszczęściami

Matka Zbawienia: Mam wiadomość dla rzymskokatolickiego kleru

Zły duch Izebel* uczyni wszystko, aby przeniknąć Mój Kościół na ziemi

Ziemia, skażona ich złym postępowaniem, zajęczy z bólu

Herezje będą się mnożyć, a Moje Imię zostanie zapomniane

Matka Zbawienia: Fałszywy kościół ciemności będzie pozbawiony życia

Ludzie utracili miłość w swoim życiu, ponieważ już więcej Mnie nie czczą

Tytuły, które łączone są z Moją Osobą, zostaną uzupełnione o nowe nazwy

Ci, którzy bestii oddali swoje przysługujące człowiekowi od urodzenia prawo, nigdy nie staną przed Moim Obliczem

Matka Zbawienia: Aniołów Bożych można prosić, aby się za was modlili, ale nigdy, aby obdarzali was przywilejami

Z niczego nie może powstać nic

sobota, 1 listopada 2014, godz. 13.35

Moja wielce umiłowana córko, strzeż się tych, którzy zaprzeczają Boskości Mojego Ojca. **On i tylko On stworzył świat — wszystko pochodzi od Niego. Z niczego nie może powstać nic. Wszystko, co jest i co będzie, pochodzi od Mojego Odwiecznego Ojca.**

Słowa nie wolno rozrywać, a jeżeli tak się dzieje, to nie przyjmujcie niczego, co jest sprzeczne z Prawdą. Żyjecie w czasie, w którym zaprzeczy się wszystkim dowodom na istnienie Boga oraz wszystkiemu, co On stworzył. Wszystko, co jest Mu drogie, zostanie zniszczone. Jego Stworzenie zostanie rozdarte na strzępy przez tych, którzy się Go wypierają. Życie, które od Niego pochodzi, jest niszczone, a Prawda, którą On dał swoim dzieciom poprzez Jego Świętą Księgę — zawierającą Stary i Nowy Testament — jest obecnie podważana. Wkrótce wiele z tego, o czym mówi Słowo, zostanie uznane za nieprawdę.

Jak słabo kochacie Tego, Który jest waszym Przedwiecznym Ojcem i jak mało cenicie sobie wasz własny los — bo ścieżka, którą wybieracie, jest starannie dobierana, aby służyć jedynie waszej własnej arogancji i samospelnieniu. Człowiek, który jest ubezwłasnowolniony swoim własnym intelektem, wiedzą i próżnością, będzie nadal usiłował znaleźć ścieżkę do Boga, ale na własną modłę. To sprowadzi go na manowce i w końcu będzie żył już tylko kłamstwem. Błąkając się przez to wasze życie w poszukiwaniu sensu waszego istnienia, nigdy go nie znajdziecie, dopóki nie zaakceptujecie Prawdy o Stworzeniu.

Stworzył was Bóg — Mój Odwieczny Ojciec. Dopóki tego nie zaakceptujecie, będziecie nadal wielbić fałszywych bogów, a wasze pogaństwo — ku waszej rozpacz — przygnie was do ziemi. Nadszedł czas, kiedy będziecie akceptowali wszystko, co będzie dowodzić, że Mój Ojciec nie istnieje.

Prawda została wam przekazana. Przyjmijcie ją. Pozwólcie Mi prowadzić was za rękę do Mojego Ojca, tak abym mógł wam przynieść Wieczne Zbawienie. **Wszystko, co inne jest od Prawdy, poprowadzi was na drogę do piekła.**

Wasz Jezus

Przyjdę w czasie, kiedy najmniej się tego spodziewacie

niedziela, 2 listopada 2014, godz. 17.20

Moja wielce umiłowana córko, pragnę, abyście wy wszyscy, Moi najdrożsi wyznawcy, ufali wszystkiemu, czego was nauczyłem, i wszystkiemu, co teraz wam mówię, gdyż Moje wszystkie Plany są zgodne z Wolą Mojego Przedwiecznego Ojca. Nigdy nie wolno wam bać się przyszłości, bo wszystko jest w Jego Świętych Dłoniach.

Zaufajcie, a znajdziecie pokój. Mój Plan w końcu się zrealizuje i każde cierpienie zostanie pokonane, a wszelkie zło zlikwidowane. Nadszedł czas, aby przyjąć Prawdę, nawet jeżeli może ona budzić przerażenie. Kiedy położycie we Mnie całe wasze zaufanie, Ja ulżę waszemu brzemieniu, a Moje Łaski napełnią was Moją Miłością, co przyniesie wam wielkie pocieszenie w tych czasach straszego udręczenia.

Przyjdę w czasie, kiedy najmniej się tego spodziewacie, a do tego czasu musicie się modlić, modlić, modlić za tych, którzy Mnie nie znają, jak i za tych, którzy odmawiają uznania Mnie za Tego, Kim Ja Jestem.

Nadal wylewam na was Dar Parakleta (Ducha Świętego), aby sprawić, żebyście nie zabłądzili z dala ode Mnie. Tych, którzy Mnie kochają pokornym i skruszonym sercem, obsypię wszelkimi Darami. Jednak Moja Miłość nie dosięgnie tych dusz, które decydują się na to, aby Mnie czcić według ich własnych, błędnych zasad. Ani też nie dotknie ona dusz upartych, które wierzą, że Mnie znają, ale których pycha czyni ich ślepyimi na Prawdę, jaka przekazywana jest im od samego początku.

Prawda pochodzi od Boga. Prawda będzie żyć — aż do końca czasów. Prawda niebawem zostanie objawiona w całej swej pełni, a wtedy przeszyje ona serca tych, którzy odrzucają Moją dokonującą interwencji Dłoń. Następnie Moja Armia podniesie się wspólnie w Boskiej Chwale, aby głosić Prawdziwe Słowo Boże aż do dnia ostatniego. Przyprawdzą oni obok siebie dusze pogan, które zdadzą sobie sprawę, że istnieje tylko jeden Bóg. Ale to nie dusze pogan będą tymi, które Mnie nie zaakceptują. Wręcz przeciwnie, będą to dusze chrześcijan, którym została przekazana Prawda, ale które to dusze popadną w ciężki błąd. Właśnie za duszami tych chrześcijan najbardziej usycham z tęsknoty i proszę, abyście właśnie za nich modlili się w każdej godzinie dnia.

Wasz umiłowany Jezus

Eutanazja jest w Moich Oczach odrażającym aktem

poniedziałek, 3 listopada 2014, godz. 23.50

Moja wielce umiłowana córko, eutanazja jest grzechem śmiertelnym i nie może być wybaczona. Ten, kto pomaga, asystuje czy decyduje się odebrać jemu lub jej życie — z jakiegokolwiek powodu — popełnia straszliwy grzech w Oczach Bożych.

Odebranie życia jest jednym z największych ze wszystkich grzechów, jak również głoszenie, że dobrą rzeczą jest celowe planowanie śmierci jakiegokolwiek osoby. Pośród wielu starannie planowanych przeciwko Bogu działań, które w obecnym czasie rozmyślnie są prezentowane światu — aby zachęcić ludzi do grzeszenia przeciw Bogu — jest grzech eutanazji. Możecie być pewni, że eutanazja jest w Moich Oczach odrażającym aktem — niosącym ze sobą ciężkie konsekwencje dla tych, którzy w nim uczestniczą.

Odebranie komukolwiek życia jest grzechem śmiertelnym, a obejmuje to dusze od momentu ich poczęcia aż do tych ostatnich miesięcy życia na ziemi. Nic nie może usprawiedliwić odbierania ludzkiego życia, gdy jest to dokonywane z pełną wiedzą, że śmierć nastąpi w pewnym konkretnym czasie. Doprowadzenie do śmierci innej żywej istoty zaprzecza istnieniu Boga. Jeżeli ci, którzy są tego winni, akceptują istnienie Boga, to wówczas poprzez dokonanie takiego aktu łamią oni piąte Przykazanie.

W obecnym czasie istnieje plan, aby zachęcić miliony do skrócenia ludzkiego życia — zarówno życia ciała, jak i życia duszy. Jeżeli staniecie się ochotnymi uczestnikami aktu, który bezcześci świętość ludzkiego życia, to nie będziecie mieć żadnego życia — żadnego Wiecznego Życia — a zbawienie nie będzie mogło być ani nie będzie waszym udziałem.

Wasz Jezus

[Gdy tylko w Kościele powstaje zamieszanie, powoduje to niezgodę. Wiedźcie, że nie pochodzi to od Boga](#)

wtorek, 4 listopada 2014, godz. 16.33

Moja wielce umiłowana córko, Księga Objawienia została otwarta i każda jej stronica objawia się światu. Każdy z kościołów na ziemi, które czczą Boga, zмага się wewnętrznie, aby zachować swoją wiarę w Boga. Każdy kościół został zaatakowany i zawstydzony z powodu tych, którzy popełniają straszliwe grzechy w Jego łonie, a którzy następnie usprawiedliwiają swoje czyny, głosząc, że są one zgodne z Wolą Bożą. Nie ma ani jednego kościoła, który, opowiadając się za Wolą Boga, pozostałby nietknięty i którego by nie dotknęła niegodziwość, i gdzie Prawda nie zostanie zastąpiona każdą możliwą wymówką, aby tylko wyprzeć się Boga w całej Jego Chwale.

Gdy tylko w Kościele powstaje zamieszanie, powoduje to niezgodę. Wiedźcie, że nie pochodzi to od Boga. Gdy tylko wprowadza się rozmaite interpretacje Prawdy, wtedy ścieżka wiodąca do Mojego Ojca Niebieskiego, zostaje usiana chwastami, które gwałtownie się plenią. W rezultacie droga staje się błotnista i nieprzejezdna. Ścieżka, która prowadzi do Mojego Niebieskiego Królestwa, jest

człowiekowi znana. Jest to prosta ścieżka — i jeżeli tylko kroczyacie po niej z ufnością w waszych sercach, oczyszczana jest ona ze wszystkich przeszkód. Moi wrogowie zawsze będą usiłovali blokować waszą drogę, a jeżeli będziecie słuchać ich kpin, zajmować się ich kłamstwami i dopuszczać, aby wątpliwości zaćmiewały wasz rozsądek, to podróż ta okaże się dla was bardzo kręta.

Słowo Boże dzisiaj nadal jest takie, jakim było zawsze, a Dziesięć Przykazań cechuje przejrzystość — i one nigdy się nie zmieniają. Droga do Boga to niezłomne trzymanie się tego, czego On nauczał. Jeżeli wierzycie w Boga, to będziecie zachowywać Jego Przykazania, akceptować Słowo, jakie jest zawarte w Świętej Biblii, i pozostawać na jednej prawdziwej ścieżce do Jego Królestwa. Błogosławiony człowiek, który jest prawy, bo dzięki swojej uległości wobec Boga otrzyma on Klucze do Raju.

Nie jest godny zaufania ten, kto usiłuje was namówić do zaakceptowania czegokolwiek innego poza Prawdą. Ufajcie wyłącznie Bogu i nigdy nie ulegajcie pokusie, aby odejść od Jego Słowa, bo jeżeli poddacie się takiemu naciskowi, będziecie dla Mnie straceni.

Wasz umiłowany Jezus

[Bóg Ojciec: Niech nie będzie pośród was ani jednego człowieka, który by nie wiedział o Mojej Sprawiedliwości](#)

środa, 5 listopada 2014, godz. 13.30

Moja najdroższa córko, kochaj Mnie i wiedz, że Ja kocham wszystkie Moje dzieci i się o nie troszczę. Niemniej wiedz także, że należy się obawiać Mojej Sprawiedliwości. Niech nie będzie pośród was ani jednego człowieka, który by nie wiedział o Mojej Sprawiedliwości, gdyż zostanie ona rozpętana jak przerażający sztorm, który zmiecie dusze tych, którzy odrzucają Moje Miłosierdzie.

Wielu nie zna Mojego Gniewu, jednak wiedzcie o tym: Jeżeli człowiek, który Mnie zna, bluźni przeciwko Duchowi Świętemu — Ja nigdy mu nie wybaczę. Nic nie może zmienić ani nie zmieni tego stanu rzeczy, bo taki człowiek wybrał swój własny los i wtedy nie może dojść do żadnego pojednania. Niech człowiek, który unosi się przede Mną i usprawiedliwia odbieranie życia, wie, że jego własne życie zostanie mu przeze Mnie odebrane. Jeżeli człowiek zaprzeda swoją duszę szatanowi, Ja nie mogę jej zabrać z powrotem, bo on staje się jednym z diablami. Kiedy człowiek, który przemawia w Imię Mojego Syna, Jezusa Chrystusa, niszczy dusze tych, którzy są Moimi, zostanie on wyrzucony precz ode Mnie na wieczność. Drżycie teraz przed Moim Gniewem, bo Ja ukarzę każdą duszę, która do końca będzie się sprzeciwiała Mojej Woli.

Nie wolno się wam obawiać Powtórnego Przyjścia Mojego Syna, bo ono jest Darem. Nie wolno się wam także bać żadnego cierpienia, które może przed tym dniem będziecie znosić, bo będzie ono krótkotrwałe. Lękajcie się jedynie o dusze tych, których Ja nie mogę ocalić i które wcale nie pragną ocalić samych siebie. To są dusze, które wiedzą, że Ja istnieję, ale które wybierają Mojego Wroga zamiast Mnie.

Zainterweniuję na wiele sposobów, aby ocalić tych, którzy Mnie wcale nie znają. **Ogołocę dusze tych, którzy sprzeciwiają się każdemu Prawu, które ustanowiłem i oni znosić będą ból Piekła i Czysta na tej ziemi.** Przez to zostaną oczyszczeni i będą Mi wdzięczni za okazanie im w tym czasie tego Miłosierdzia. Jest o wiele lepiej, że zniosą to teraz, niż cierpiąc na wieczność w zjednoczeniu z diabłem. Nigdy nie wolno wam poddawać w wątpliwość Moich Dróg, ponieważ wszystko, co czynię, jest dla dobra Moich dzieci — aby mogły pędzić ze Mną życie pełne Wiecznej Chwały.

Kara, która ma być przeze Mnie spuszczone na człowieka, przyprawia Mnie o ból. Pęka Mi z jej powodu Serce, ale jest ona konieczna. Wszelki ten ból zostanie zapomniany, a światłość zniszczy ciemność. Ciemność już nigdy nie rzuci swojej strasznej klątwy na Moje dzieci. Mówię wam o tym, ponieważ jesteście prowadzeni w straszną ciemność za sprawą oszustwa diabła. Jeżeli Ja nie poinformuję was o konsekwencjach, nie doczekacie się żadnej przyszłości w Moim Raju.

Jak szybko wszystkie Moje Przykazania popadły w zapomnienie! Jak szybko człowiek traci łaskę, jeżeli mu się nie udaje zachować Mojego Słowa!

Wasz umiłowany Ojciec

Bóg Najwyższy

[Ci, którzy wierzą, że Bóg nie ukarze niegodziwców, Boga nie znają](#)

czwartek, 6 listopada 2014, godz. 17.40

Moja wielce umiłowana córko, dla Mojego Przedwiecznego Ojca nadszedł czas, aby do cna zetrzeć z powierzchni ziemi plamę, która ciemnością okrywa ludzkie dusze. Ukarze On niegodziwców, a w Swoje Święte Ramiona weźmie tych, którzy podtrzymują Prawdę Słowa Bożego. Jego aniołowie uderzą wielką nawałnicą i potężnymi kosami wytną u korzeni zarazę, która pustoszy ludzkie dusze — tak aby świat mógł ponownie stać się niewinny.

Strzeżcie się Gniewu Boga, bo jeżeli doprowadza się Go do takiej pasji, to człowiek będzie dygotał ze strachu. Ci, którzy wierzą, że Bóg nie ukarze niegodziwców, Boga nie znają. Ich głosy — gromkie i butne — i przepętniające ziemię fałszerstwami, oraz głosy tych, którzy sami siebie uznają za godnych wielkiej

przychylności w Oczach Mojego Ojca, ale którzy przeklinają potulnych pośród Mego ludu, sprawią, że zostaną wyrwani z ziemi i staną twarzą w twarz z największą karą, jaka zostanie wylana na ludzkość od czasu wielkiego potopu.

Zstąpią aniołowie Boga i kosą, trzymaną w prawej dłoni, oddzielą ziarna od plewy. Ci, którzy złorzeczą Bogu, zostaną uciszeni; i uciszeni zostaną ci, którzy znieważają Syna Człowieczego; a ci, którzy profanują Jego Ciało, będą błąkać się zdezorientowani, zagubieni i oszołomieni, zanim nie zostaną wtrąceni na dzikie pustkowia.

Miłość Boga nie została odwzajemniona, a Jego Miłosierdzie zostało właśnie odrzucone. O niewdzięczne dusze, których oczy są mocno skoncentrowane na waszych własnych przyjemnościach — i zdecydowane, aby podejmować działania w bezpośredniej konfrontacji z Wolą Pana — odczujecie ból Bożej Kary. Tak jak rozświetlające całe niebo błyskawice, tak jak wielka nawałnica, przeleje się przez ziemię wielki wstrząs, który będzie odczuwalny w każdej części świata.

Ci, którzy znają Prawdę, nie zaznają trwogi, bo będą ochotnymi świadkami obietnic, o których mówi Biblia w odniesieniu do Wielkiego Ucisku. Ci, którzy odcięli się w swoim życiu od Boga — tak jak odcina się kończynę od własnego ciała — nie rozpoznają konsekwencji przeklinania Boga, aż już będzie za późno.

Wy, którzy Mnie zdradziliście, będziecie cierpieć najbardziej. Wy, którzy w innych ciskaliście kamieniami w błędnym przekonaniu, że Mnie reprezentujecie, nie będziecie mieć nikogo, by się do niego zwrócić. Bo gdziekolwiek nie będziecie usiłowali się ukryć, zostaniecie odnalezieni nadzy, bez niczego, aby ukryć swój wstyd. Mówię wam to, gdyż cierpliwość Mojego Ojca się wyczerpała i na polu walki pojawią się dwie armie — tych, którzy są za Mną, i tych, którzy są przeciwko Mnie.

Módlcie się o Boże Miłosierdzie. A ci, którzy biczą Moje Ciało, niech wiedzą o tym: Być może wierzycie, że można Mnie usunąć z Mojego Domu, ale byłby to z waszej strony brzemienny w skutki błąd.

Precz ode Mnie, bo wy do Mnie nie należycie. Wasza nikczemność będzie waszym upadkiem, a za sprawą waszej wierności wobec diabła odcięliście się od Mojego Chwalebego Królestwa.

Wasz Jezus

[Matka Zbawienia: Księga Prawdy jest zawarta w Publicznym Objawieniu](#)

sobota, 8 listopada 2014, godz. 17.05

Moje drogie dziecko, dzisiejszy dzień jest dniem szczególnym, gdyż Niebo świętuje kolejną rocznicę ukazania się mojego pierwszego orędzia, które zostało ci przekazane jako posłańcowi Bożemu. Przychodzę dzisiaj, aby przynieść ci wiadomość, że wiele milionów ludzi nawróci się z powodu tej misji.

Jako wybrana, pokorna służebnica Pańska dałam światu Mesjasza. Została mi przyznana bardzo szczególna rola w Jego Planie, aby ocalić wszystkie Jego dzieci, a dzisiaj — w mojej roli jako Matki Zbawienia — wołam do wszystkich Jego dzieci.

Nigdy nie wolno wam odrzucać usiłowań, jakie podejmuje Bóg, aby doprowadzić was do Prawdy. On, Mój Przedwieczny Ojciec, kocha każdego, a misja ta została przepowiedziana. Przynosi On poprzez nią światu sekrety, zawarte w prorocत्वach przekazanych Danielowi, a następnie Jego wybranemu uczniowi, Janowi Ewangelście. Księga Prawdy jest zawarta w Publicznym Objawieniu i jest ważne, abyście tej Świętej Księgi nie odrzucali.

Wielu ludzi już się poprzez te orędzia nawróciło i to dzięki tej misji znacznej części ludzkości zostanie okazane Miłosierdzie Boga. Nie odrzucajcie Jego Szczodrości, bo Jego największym pragnieniem jest przeniesienie całej rasy ludzkiej do nowego, nadchodzącego świata.

Zmartwychwstanie mojego Syna było przesłaniem dla świata. Podobnie jak mój Syn — ci, którzy pozostają Mu wierni, zostaną wskrzeszeni z ciałem i duszą w dniu ostatecznym. Nikt, kto poprosi o Jego Miłosierdzie, nie zostanie pominięty. Niestety — ci, którzy zwalczają Boga, z powodu swojego uporu i nienawiści, mogą Mu przeszkodzić w Dążeniu do zjednoczenia wszystkich Jego dzieci.

Bądźcie wdzięczni za Boże Miłosierdzie. Bądźcie wdzięczni za Krucjaty Modlitwy, gdyż niosą one ze sobą wielkie Błogosławieństwa. Proszę was, abyście pozwolili mnie, waszej umiłowanej Matce, napełnić wasze serca radością. I wiedząc o tym, co ma nadejść, musicie pozwolić, aby szczęście — które może przyjść jedynie jako Dar od Boga – zalało wasze dusze. Mój Syn przyjdzie niebawem, aby odzyskać Królestwo, które do Niego należy. Nowe Królestwo, które wyłoni się z tłących się popiołów, przyniesie każdemu z was wielką radość i szczęście. Bo wtedy przybędziecie już do domu i znajdziecie się w Ramionach Króla, Mesjasza, który dokonał wielkiej ofiary dla waszego zbawienia.

Proszę, przyjmijcie ten wielki Dar. Nie pozwólcie tym duszom, które kipią z nienawiści, aby was oderwały od Prawdy. Bo bez Prawdy nie może istnieć żadne życie.

Chodźcie, moje drogie dzieci, i poproście Mnie, abym was zawsze chroniła, ponieważ moją misją jest was poprowadzić przez tę trudną ścieżkę do Tronu mojego najdroższego Syna, Jezusa Chrystusa.

Wasza Umiłowana Matka

Matka Zbawienia

Ocalę 5 miliardów dusz za sprawą tej Misji

niedziela, 9 listopada 2014, godz. 15.20

Moja wielce umiłowana córko, wszystko, czego zawsze chciałem, to ocalenie dusz Bożych dzieci. Wszystko, czego Mój Przedwieczny Ojciec dla Swoich dzieci pragnął, to aby Go kochały tak, jak On kocha je.

Kiedy Jego pierwородni odrzucili Jego Miłość, Mój umiłowany Ojciec określił Swoje Dziesięć Przykazań, aby umożliwić człowiekowi życie według Jego Zasad. Pragnieniem człowieka zawsze musi być to, żeby służyć Swojemu Panu — i aby tego dokonać, człowiek musi okazywać miłość swoim braciom i siostram. Poprzez przestrzeganie Praw Boga pozostanie on Mu wierny i stanie się Mu bliższy. **Ale poprzez odrzucenie Dziesięciu Przykazań człowiek stwarza wielki dystans pomiędzy sobą a Bogiem.**

Moja Ostatnia Misja, aby człowiekowi przynieść owoce jego zbawienia, zaprocentowała wieloma Darami. **Obecnie pragnę, aby każdy z was odmawiał od tego dnia oraz każdego dnia od teraz Krucjatę Modlitwy 33 i abyście blisko siebie trzymali kopię Pieczęci Boga Żywego. Wielu ludzi, którzy mogą nie wiedzieć o tej Misji, może także uzyskać Ochronę Pieczęci, jeżeli się za nich modlicie, odmawiając tę modlitwę.**

Wszystkie Boże dzieci, które posiadają Pieczęć Boga Żywego, nie zostaną dotknięte kłopotami, które nadejdą, kiedy Wielki Ucisk będzie się ujawniał. Proszę was, abyście to już dziś uczynili, bo obiecuję wam wielką ochronę przeciwko prześladowcom Wiary Chrześcijańskiej i w obliczu przewrotów, których będziecie doświadczać w czterech zakątkach ziemi. Proszę was, abyście nie dopuścili, aby jakiegokolwiek rodzaju trwoga niepokoiła wasze serca. I chociaż pragnę ocalić cały świat za przyczyną Mojego Miłosierdzia, to **teraz oświadczam, że za sprawą tej Misji ocalę 5 miliardów dusz. Oświadczam, że będzie to jeden z największych Aktów Miłosierdzia, jakim kiedykolwiek w historii świata obdarzyłem Boże dzieci.**

Wiedźcie także, że ukróczę cierpienie, które będzie przez bestię zadawane ludzkości — takie jest bowiem Moje Miłosierdzie. **Ale najpierw staniecie się świadkami Kary Bożej, bo została ona przepowiedziana i jest ona koniecznym elementem ostatecznego oczyszczenia ludzkości.**

Ufajcie Mi. Wznieście wasze serca i nigdy nie obawiajcie się zła i nikczemności, których niebawem staniecie się świadkami. Jeżeli we Mnie wierzycie, to pozwólcie, aby radość wypełniła wasze dusze. Ocalę wszystkich tych, dla których błagacie o Moje Miłosierdzie poprzez odmawianie Moich modlitw Krucjaty Modlitwy. Jedyne grzech, który nie może być wybaczony, to wieczysty grzech bluźnierstwa przeciwko Duchowi Świętemu.

Dzisiejszy dzień jest dniem, w którym uroczycie obiecuję, że przyniosę ludzkości miłość, pokój i radość Mojego Królestwa poprzez zbawienie pięciu miliardów dusz.

Kocham was wszystkich i obdarzam was czułą opieką. Nie ma nic, czego bym dla was nie zrobił, jeżeli taka jest Wola Boga. Wszystko, co musicie uczynić, to poprosić.

Wasz Jezus

[Wasze życie na ziemi jest egzaminem z waszej miłości do Mnie](#)

środa, 12 listopada 2014, godz. 23.45

Moja wielce umiłowana córko, jest rzeczą całkowicie naturalną, że ludzie obawiają się tego, co nieznanego, i dlatego boją się śmierci. Śmierć jest jedną z najbardziej przerażających rzeczy w umyśle człowieka, bo wielu jest głuchych na Moją Obietnicę Życia Wiecznego. Gdyby zobaczyli Moje Chwalebne Królestwo, śmierć nie miałaby nad nimi żadnej władzy.

Do Mojego Królestwa zapraszam wszystkie dusze. Nie rezerwuję miejsca tylko dla świętych i wybranych, chociaż w Moim Królestwie przeznaczone jest dla nich specjalne miejsce. Witam wszystkich grzeszników, łącznie z tymi, którzy popełnili okropne grzechy, bo Ja Jestem przede wszystkim Bogiem Wielkiej Miłości. Powitam każdego, kto Mnie wezwie w pojednaniu i skrusze. Jeżeli dojdzie do tego przed nadejściem śmierci, to każda taka dusza zostanie przywitana przeze Mnie i Ja ją przytulę.

Jedyną barierą pomiędzy duszą człowieka a Moim Królestwem jest grzech pychy. Człowiek, którego cechuje pycha — choć może on być zawstydzony swoim grzechem — zawsze będzie usiłował w jakiś sposób go usprawiedliwić. Do takich ludzi teraz mówię. Podwójny błąd nie czyni złego uczynku dobrym. Człowiek, którego cechuje pycha, zmarnuje zbyt dużo czasu, rozważając, czy potrzebuje on Mojego odkupienia, czy też nie. Ale śmierć może nadejść nagle i właśnie wtedy, kiedy się jej najmniej oczekuje. Człowiek, który jest wolny od pychy, padnie przede Mną, błagając Mnie, abym mu przebaczył, i zostanie wywyższony.

Nie lękajcie się śmierci, bo jest ona drzwiami, które wiodą do Mojego Królestwa. Wszystko, o co was proszę, to abyście się przygotowali na ten dzień, przeżywając swoje życie tak, jak Ja was tego nauczyłem. Nie proszę was, abyście wyrzekli się wszelkiej odpowiedzialności za wasze życie codzienne. Macie zobowiązania wobec innych; nigdy nie wolno wam sądzić, że musicie się odizolować od waszych bliskich, kiedy podążacie za Mną. Pragnę, abyście kochali swoje rodziny i swoich przyjaciół i ofiarowywali im czas, który jest potrzebny, aby sprawić, żeby wzajemna miłość była otwarcie wyrażana. Kochajcie każdego tak, jak Ja was kocham. Róbcie to, traktując innych w odpowiedni sposób; spędzając z innymi w zgodzie czas; uważając, co na ich temat do innych mówicie; i pomagając tym, którzy nie potrafią sami sobie pomóc. Wasze życie na ziemi jest egzaminem z waszej miłości do Mnie. Okazujecie swoją miłość do Mnie poprzez miłość, którą dajecie odczuć innym, nie wyłączając tych, którzy wam złorzeczą.

Zawsze jest ważne, abyście ze Mną codziennie rozmawiali, nawet gdyby to trwało tylko kilka minut. To właśnie wtedy, kiedy ma to miejsce, Ja was Błogosławię. Proszę, abyście nigdy nie dopuścili, aby strach przed nowym, nadchodzącym światem doprowadził was do porzucenia tych, którzy są wam bliscy. Musicie się skupić na Mnie — i kiedy to zrobicie, odnajdziecie pokój. A wtedy musicie zanieść ten Dar pokoju waszym najbliższym. Jednak wiedźcie, że miłość do Mnie będzie przyczyną waszego cierpienia i że zaznacie nienawiści ze strony innych. Aby wznieść się ponad tę nienawiść, musicie odpowiadać tylko z miłością. Zawsze.

Wyzwolę was z pęt śmierci i nie będzie ona miała nad wami żadnej władzy. Za sprawą Mojego Zmartwychwstania odzyskacie w Moim Nowym Królestwie na nowo swą pełnię — w doskonałym ciele i duszy. Czego więc tu się bać, skoro Ja sam przynoszę wam ów Dar Życia Wiecznego?

Wasz umiłowany Jezus

[Zostałem uznany za nikczemnika i fałszywego proroka — więc Mnie ubiczowali](#)

czwartek, 13 listopada 2014, godz. 11.10

Moja wielce umiłowana córko, odkryję przed tobą dzisiaj jedną z największych tajemnic czasów ostatecznych.

Przebieg wydarzeń wiodących do dnia ostatniego jest porównywalny do Mojego Ukrzyżowania, którego każdy etap zostanie powtórzony — aż do dnia, w którym ponownie przyjdę, aby ocalić świat.

Kiedy byłem w Ogrójcu, byłem wyizolowany, samotny i pogrążony w smutku, ponieważ bardzo niewielu uwierzyło, że mówiłem Prawdę. Podtrzymała Mnie moja Miłość do Mojego Ojca, lecz Moja Miłość do ludzkości oznaczała, że męka, którą przechodziłem, łącznie z psychicznymi i fizycznymi torturami z rąk szatana, została przeze Mnie przyjęta, choć za cenę straszliwego wysiłku.

O, jak Ja cierpiałem w Ogrójcu. Jak błagałem Mojego Ojca o ulgę. Jak złamane było Moje Serce, kiedy diabeł Mi pokazał, jaki będzie koniec świata. Kpił on ze Mnie, wyśmiewał Mnie, opluwał Mnie i ze Mnie szydził, kiedy pokazał Mi dusze Moich wrogów, którzy pewnego dnia powiedzą światu, że — jakoby — służą Mojemu Kościołowi. **Było to tak, jakby zostało mi pokazane, jak Moi umiłowani apostołowie Mnie potępiają, a następnie przysięgają swoją wierność szatanowi. Pokazał Mi on wiernych, których głosy zostaną uznane za – przejaw radykalnej bigoterii i którzy zostaną oskarżeni o wielkie przestępstwa. Zobaczyłem, jak Ci, którzy mówią, że Mnie reprezentują, prześladowają proroków; i zobaczyłem tych, którzy chcieliby ich zniszczyć. Musiałem znosić wielkie ciemności, gdy zobaczyłem świat, który niegdyś sam zamieszkiwałem, ale który stał się nie tylko ślepy na to, Kim Ja Jestem, lecz który także był światem, któremu jak gdyby nigdy o Mnie nie powiedziano.**

Zostałem rzucony na ziemię, Moja Twarz została do niej przyciśnięta, zostałem skopany, wychłostany, a Moje szaty zostały rozdarte przez szatana. Dręczył Mnie on, przekraczając granice Mojej ludzkiej wytrzymałości i granice jakiegokolwiek wytrzymałości fizycznego ciała. Pomimo tego została Mi dana siła, aby nadal pozostać na drodze prowadzącej ku nieuchronnemu Ukrzyżowaniu — Ukrzyżowaniu, które Mnie przerażało. Jednak Moja miłość do ludzkości przemogła Mój ludzki strach.

Moi wyświęceni słudzy, którzy odmówią potępienia Mnie, także będą cierpieć z powodu podobnego wyizolowania. Zostaną zniesławieni i odrzuceni. Ich odizolowanie nie zostanie potępione przez Mój Kościół — z powodu panującego w nim strachu.

Kiedy byłem biczowany, cieszyli się ci, którzy najokrutniej i najpodlej potraktowali Moje Ciało. Zostałem uznany za nikczemnika i fałszywego proroka — więc Mnie ubiczowali. Szczycili się swoją świętością, swoją sprawiedliwością, swoją znajomością Pisma Świętego, podczas gdy szkalowali Moje Ciało. Nie zaakceptowali prorocstwa, że ich Mesjasz przybędzie, aby ich ocalić. Ci, którzy propagują Moje Powtórne Przyjście, zostaną potraktowani w ten sam sposób.

Obnażywszy Mnie do naga, chcieli Mnie jeszcze bardziej upokorzyć, tak więc odziali Mnie w czerwoną szmatę, która ledwie Mnie okrywała, aby jeszcze bardziej Moje Ciało zbezczęścić. Lecz kiedy wbili — jak igły — ciernie w Moją Głowę, wtedy oświadczyli, że ponieważ Ja, Syn Człowieczy, miałbym być oszustem — jestem niegodny, aby Mnie przyjąć. Wydarli Mi Oko, ale ten ból nie był istotny — w

porównaniu z ich oświadczeniem, że Ja miałbym nie zostać uznany za Zbawiciela Bożych dzieci.

Wszystkie te rzeczy wkrótce rozegrają się na nowo, kiedy Ja, Jezus Chrystus, Głowa Mojego Kościoła, zostanę porzucony, a Moja Korona zostanie Mi odebrana. Fałszywy lider, antychryst, zajmie Moje miejsce i, w odróżnieniu od Baranka, będzie on nosił błyszczącą koronę ze złota. Pod tą fasadą będzie się krył przegniły rdzeń — wraz z kłamstwami, oszustwami, bluźnierstwami i herezjami, które wyleją się z jego gęby — a wszystko to przekaże on w taki sposób, jakby był to miód, który wycieka z pszczelego ula. Nie dajcie się omamić — bestia będzie mieć piękny wygląd, kojący głos, a jej zachowanie będzie budziło podziw. Będzie on przystojny i pociągający, ale z jego ust wyleje się jad, który zatruje wasze dusze.

Kiedy niosłem Mój Krzyż, nie mogłem temu Sam podołać. Był on tak ciężki, że mogłem stawiać jedynie pojedyncze kroki i szedłem bardzo powoli. Moje Ciało było w wielu miejscach rozszarpane, a z powodu utraty krwi byłem tak słaby, że wielokrotnie mdlałem. Byłem ślepy na jedno oko, a ciernie na Mojej Głowie powodowały, że krew, która spływała z Moich Ran, musiała być nieustannie obcierana przez tych, którzy szli obok Mnie. W przeciwnym wypadku nie byłbym w stanie postawić kolejnego kroku.

Dokładnie to samo stanie się z Moją Resztą Kościoła, ostatnią ostoją Mojego Ciała. Będą maszerować tak jak Ja, wraz z ciężkim Krzyżem, i pomimo bólu, sponiewierania, cierpienia i przelanej krwi, wytrwają aż do końca. Bo Moja Najdroższa Krew obmyje ich dusze w połączeniu z Moją Własną Boleścią — Moim Własnym Ukrzyżowaniem. I od dnia, kiedy już nie będzie się odprawiać codziennej Ofiary Mszy, Moja Obecność wygaśnie. Kiedy nastanie ten dzień dla Mojego Ciała — dla Mojego Kościoła na ziemi, aby został On ostatecznie splądrowany, ukrzyżowany i zbezczeszczoney — wtedy wszystko na zawsze się zmieni.

Przez to Moje Ciało, Mój Kościół — jak długo pozostaje On jeszcze na świecie przy życiu — życie jest podtrzymywane. Ale kiedy zostanie On zniszczony, to życie — takie, jakim je znacie — się skończy. Kiedy Mój Kościół zostanie zdradzony, oddany na ofiarę i odrzucony — tak jak podczas Ukrzyżowania — to nazaczy to koniec czasu.

Wasz Jezus

[Jedynym celem objawień prywatnych jest ratowanie dusz](#)

czwartek, 13 listopada 2014, godz. 23.20

Moja wielce umiłowana córko, Bóg, poprzez objawienia prywatne, daje Swoim dzieciom lepsze zrozumienie tego, co jest zawarte w Piśmie Świętym. Jeżeli Bóg

decyduje się przyznać Swoim dzieciom dodatkowe Dary, to jest to Jego Przywilej. Gdyby nie takie Dary jak Święty Różaniec, to dusze zostałyby dla Niego utracone.

Wy, Moi umiłowani wyznawcy, musicie zrozumieć, że jedynym celem objawień prywatnych jest ratowanie dusz poprzez nawrócenie. Modlitwy są zawsze częścią objawień prywatnych — i po tym poznacie, że pochodzą one z Nieba.

Nie musicie Mnie teraz słuchać, bo wszystko, co Bóg chciał, abyście wiedzieli, znajduję się w Najświętszych Ewangeliach. Niestety, bardzo niewielu z Moich wyznawców pojęło zawarte tam lekcje. Prawda zawarta jest zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie. Zamiarem Boga było już zawsze, aby interweniować w świecie poprzez objawianie Prawdy duszom wybranym — co jest środkiem, służącym lepszemu zrozumieniu tego, co jest potrzebne, aby ocalić wasze dusze. Jest to także środek, za pomocą którego ostrzega On Swoje dzieci, kiedy są one prowadzone na manowce przez Jego wrogów.

Księga Mojego Ojca zawiera Prawdę i nigdy nie może być do niej nic dodane ani nic usunięte. Ani nie może być ona w jakikolwiek sposób zmieniana. Obecnie jest Moim Obowiązkiem propagowanie zawartości Apokalipsy św. Jana, aby pomóc wam zrozumieć, że zrealizuje się każde proroctwo w niej zawarte — bo Słowo zostało ustanowione.

Zawartość tej Księgi sprawia, że jej lektura jest trudna, ponieważ zapowiada ona ostatnią zdradę Mnie, Jezusa Chrystusa, przez tych, którzy twierdzą, że rządzą Moim Kościołem. Niech Prawda zostanie usłyszana, bo jest ona zapisana, a co jest zapisane przez Boga, to jest święte i nietykalne.

Wasz Jezus

[Poganie, którzy trzymają się z dala od Prawdy, wejdą do Mojego Domu](#)

sobota, 15 listopada 2014, godz. 10.22

Moja wielce umiłowana córko, niech będzie wiadome, że kto odrzuca Apokalipsę św. Jana, wypiera się Słowa Bożego. Zawarta jest w niej Prawda, a jeżeli by ktoś z niej cokolwiek ujął albo zakwestionowałby wypowiedziane proroctwa lub w jakikolwiek sposób by je uzupełnił, zostanie on wyrzucony na dzikie pustkowie.

Prawda prowadzi was do zbawienia, a ścieżka do Nowego Raju prowadzi przeze Mnie. To tylko przeze Mnie — Jezusa Chrystusa, Syna Człowieczego — ofiarowane będzie człowiekowi zbawienie. **Ja Jestem Drogą i Światłem. To tylko przeze Mnie i przez waszą akceptację tego, Kim Ja Jestem, będziecie w stanie ujrzeć Światło Boże.**

Nie ma żadnej innej drogi. Jeżeli pójdziecie jedną z innych ścieżek własnego wyboru — żadna z nich nie zaprowadzi was do Boga.

Jeżeli jesteście Mi oddani, to musicie okazywać szacunek swojemu bratu i siostrze poprzez miłość, życzliwość i cierpliwość. Nie wolno wam osądzać innych z powodu ich religijnych przekonań. Musicie ich kochać, tak jak Ja ich Kocham. Nie oznacza to, że macie przejąć ich wierzenia czy okazywać im cześć, bo jeżeli tak postąpiacie, to się Mnie wyprzecie. Nie możecie służyć dwóm panom. Nigdy nie wolno wam Mnie obrażać, okazując przywiązanie do fałszywych bogów, stawianych przed Moim Obliczem.

Dzień, w którym złożycie hołd fałszywym bogom w Moim Własnym Domu, będzie dniem, w którym Ja sam rozgromię Moją Świątynię i wszystko w niej zniszczę. Jakże letnia jest wiara niektórych z Moich sług, którzy starają się ludziom zaimponować i łasią się na pochlebstwa. Jak mało szacunku jest Mi okazywane w Moim Własnym Domu, gdzie wszystko, co wam ofiarowałem, z obojętnością jest odrzucane, aż w końcu nic z tego, co jest ode Mnie, w Moim Kościele nie pozostanie.

Wy, Moi umiłowani wyznawcy i wyświęceni słudzy, którzy pozostajecie wierni Słowu, będziecie dźwigać ciężkie brzemię. Będziecie musieli cierpieć ból i upokorzenie, kiedy staniecie się świadkami świętokradztw, herezji i okultystycznych praktyk. I choć wiele z tych profanacji Mojego Świętego Ciała będzie w przebiegły sposób zamaskowanych, to ci z prawdziwym rozeznanieniem będą zaszokowani, ale bezsilni, kiedy te rzeczy będą miały miejsce. Będzie to takie oszustwo — rozbrzmiewające z każdej jednej szczeliny — że potrzeba by było parotysięcznej jednostki wojskowej, żeby powstrzymać tych oszustów od wyrządzenia szkód.

Oszuści ci są prowadzeni przez tych, którzy nie pochodzą ode Mnie. Dokonali oni pokrętnymi metodami infiltracji Mojego Ciała i mieli dużo czasu na ostateczne i zupełne przejęcie Mojego Kościoła. Niedługo ich działalność zostanie rozpoznana przez tych pobłogosławionych Darem Ducha Świętego — jako to, czym ona jest.

Poganie, którzy trzymają się z dala od Prawdy, wejdą do Mojego Domu, gdzie zostaną powitani z otwartymi ramionami. Zostanie wam powiedziane, że musicie okazywać miłość wobec wszystkich Bożych dzieci; i żeby zamknąć usta tym, którzy mogliby się poganom sprzeciwić. Bardzo niewielu ludzi będzie bronić Mnie, Jezusa Chrystusa, a ci, którzy odważą się zaoponować przeciwko tym bluźnierczym ceremoniom — które będą przeprowadzane na tych samych ołtarzach, gdzie zamieszkuje Moja Najświętsza Eucharystia — zostaną uciszeni.

Moi wrogowie mogą zawładnąć Moim Domem, ale nie Moim Kościołem, ponieważ Mój Kościół stanowią chrześcijanie całego świata. Wierni, złożeni z tych, którzy odmówią wyparcia się Słowa Bożego i którzy nigdy nie zaakceptują jakiegokolwiek

manipulacji Świętym Słowem Bożym, podtrzymają Mój Kościół na ziemi. Nic go nie przemoże.

Wasz Jezus

Matka Zbawienia: Jeżeli nie prosicie, to jak mój Syn może wam pomóc?

niedziela, 16 listopada 2014, godz. 14.20

Moje drogie dziecko, w czasach niedoli i rozpaczycie musicie zawsze wzywać mnie — swoją Matkę — abym mogła wam pomóc i przynieść wam ulgę w waszych zmartwieniach, bez względu na to, jak trudna jest wasza sytuacja.

Pamiętajcie, że gdy Ja przedstawiam mojemu Synowi jakieś wasze szczególne życzenie, to jeżeli dotyczy ono usilnej prośby o zbawienie waszej duszy albo duszy kogoś innego, wtedy On zawsze odpowie na moje prośby. Jeżeli jest to prośba o szczególne błogosławieństwo (w znaczeniu „łaskę” — przyp. admin.) lub uzdrowienie, to Ja zawsze zainterweniuję w waszym imieniu. Żadna prośba nie zostanie pominięta, a jeżeli jest to zgodne z Wolą Bożą, wasze modlitwy zostaną wysłuchane. Nie ma ani jednej duszy na ziemi, której by nie było wolno poprosić mojego Syna o pomoc, jeżeli błaga Go ona o swoje zbawienie.

Mój Syn pójdzie na specjalne ustępstwa wobec każdej duszy, za którą się modlicie. Jego Miłosierdzie jest wielkie, Jego Miłość niepojęta. Nigdy nie bójcie się do Niego zbliżyć, aby Go poprosić o Jego Miłosierdzie. Modlitwa, moje drogie dzieci, jest bardzo potężnym środkiem, aby zaskarbić sobie Miłosierdzie Boże. Ani jedna modlitwa nie jest kiedykolwiek lekceważona. Ale jeżeli nie prosicie, to jak mój Syn może wam pomóc?

Módlcie się, módlcie się, módlcie się swoimi własnymi słowami, bo Bóg nigdy nie pozostawi was bez odpowiedzi.

Wasza umiłowana Matka

Matka Zbawienia

Bóg nigdy nie podyktowałby żadnej innej nauki, ponieważ dał On światu Swoje Słowo

niedziela, 16 listopada 2014, godz. 20.10

Moja wielce umiłowana córko, szatan jest królem kłamstw, mistrzem oszustwa i błędzi on po ziemi bez przeszkód, pożerając w każdej sekundzie dusze. Jego moc jest zasilana tym, że większość ludzi nie wierzy, że on istnieje. Opanował on serca i dusze wielu, a oto jak on działa:

Opowiada on kłamstwa tym, których zaraza, aby zachęcić ich do grzechu. Będzie on duszę przekonywał, że grzech jest nieszkodliwy i że popełnianie jakiegokolwiek grzechu jest do zaakceptowania, a zwłaszcza tych grzechów szczególnie z nim związanych. Grzechy te obejmują usprawiedliwianie każdego niegodziwego aktu ciała, łącznie z rozwiązłością seksualną; usprawiedliwianie niemoralności; rozpusty i zepsucia. Gdy ludzkie ciało staje się narzędziem do popełniania takich aktów — które są haniebne w Oczach Boga — to wiedźcie, że jest to oznaka wpływu szatana.

Kiedy diabeł wpływa na dusze tych, którym powierzono duchowe kierownictwo dusz w moim Kościele — aby zachęcały do akceptacji grzechu — to robi on to w przebiegły sposób. Będziecie sztorcowani za osądzanie grzesznika, ale ani jedno słowo nie zostanie wypowiedziane, by potępić grzech w Bożych Oczach.

Kiedy szatan chce zniszczyć miłość, uczyni to, powodując niezgodę w związku; wywoła on nienawiść w sercu człowieka, napełniając jego głowę kłamstwami, które zachęcają człowieka do walki przeciwko sobie, prowadząc do konfliktów i wojen. Skusi on człowieka poprzez wpływ innych ludzi, którzy już poddali się jego pokusom.

Kłamstwa, bluźnierstwa i nienawiść są metodami, za pomocą których szatan działa, szerząc swoją zarazę. Usypia on dusze fałszywym poczuciem bezpieczeństwa, gdy jeden człowiek mówi do drugiego, że grzech nie jest przeciwny Prawom Bożym, ponieważ jest on rzeczą naturalną. Dlatego też dzieci Boże stają się bardzo dezorientowane, bo prawa ustanowione przez Boga są wykorzystywane, a ludzie są niepewni, w którym kierunku powinni się zwrócić.

Macie tylko jedną możliwość: Czytajcie Najświętszą Biblię i przypominajcie sobie Prawdę. Macie ją tam przed swoimi oczami — czarno na białym. Jeżeli przyjmujecie Prawdę zawartą w Świętej Księdze Mojego Ojca oraz wierzycie, że on podyktował Swoje Dziesięć Przykazań Mojżeszowi, to nigdy nie wolno wam przyjąć żadnej innej nauki.

Bóg nigdy nie podyktowałby żadnej innej nauki, ponieważ dał On światu Swoje Słowo. Nic nie może być w nim zmienione. Człowiek, który ośmieli się je zmienić, aby dopasować je do życia grzeszników, będzie winny okropnego grzechu i będzie cierpiał za tę zniewagę wobec Ducha Świętego.

Wasz Jezus

Matka Zbawienia: Im więcej będziecie się modlić, tym silniejszy będzie wasz związek z Bogiem

poniedziałek, 17 listopada 2014, godz. 19.20

Moje drogie dzieci, dla ogromnej większości ludzi modlitwa nie jest łatwą rzeczą. Dla tych z małą wiarą może być trudnym zadaniem, a wielu nie rozumie znaczenia modlitwy ani tego, dlaczego jest ona ważna.

Kiedy łączy was związek miłosny z jakąś inną osobą, ważne jest, aby ze sobą rozmawiać. Bez porozumiewania się taki związek zacznie się psuć, aż w końcu zaniknie. Tak samo jest, kiedy porozumiewacie się z Bogiem. Możecie Go nie widzieć, nie dotykać lub nie odczuwać, ale kiedy z Nim rozmawiacie, On wam odpowie. Taka jest tajemnica Jego Boskości. Z czasem ci, którzy rozmawiają z Bogiem — poprzez Jego Umiłowanego Syna, Jezusa Chrystusa — utworzą z Nim silną więź.

Dzieci, kiedy wzywacie Mojego Syna swoimi własnymi słowami, On słyszy każdy wasz bolesny okrzyk i każdą prośbę poczynioną wobec Niego. Jeżeli będziecie nadal na swój własny sposób rozmawiali z moim Synem, to po jakimś czasie będziecie wiedzieć, że On was słyszy. Te dusze, które wołają o Miłosierdzie dla swoich własnych dusz albo o zbawienie dla innych, zawsze otrzymają specjalny Dar z Nieba.

Modlitwa nie jest skomplikowana. Jest tak prosta, jak zawołanie kogoś, kogo kochacie. A jeżeli kogoś kochacie, to możecie być pewni, że Bóg jest obecny, bo On jest Miłością. Jeżeli kogoś naprawdę kochacie, to w waszym sercu zawsze obecne jest zaufanie. Jeżeli kochacie mojego Syna, musicie Mu ufać. Jeżeli Mu ufacie, to wiecie, że On was zawsze z miłością i czułością wyczekuje. Cieszy się, kiedy Go wzywacie, bo On chce uczynić wszystko, aby wam przynieść Swój Pokój i Ukojenie.

Nigdy nie wolno wam się zniechęcać do tego, aby poprzez modlitwę rozmawiać z Moim Synem. On bardzo tęskni za waszym towarzystwem, a już wkrótce nie będziecie mieć żadnych wątpliwości co do Jego Istnienia. Im więcej będziecie się modlić, tym silniejszy będzie wasz związek z Bogiem. Ci pobłogosławieni taką głęboką i stałą miłością do mojego Syna będą nieść w swoich sercach głęboko zaszczerpiony pokój, tak iż żadne cierpienie na tej ziemi nie będzie mogło nimi zachwiać.

Módlcie się każdego dnia. Rozmawiajcie z moim Synem podczas waszych codziennych zajęć. A jeżeli chcecie Go bardziej pokochać, to Ja Go poproszę, aby was pobłogosławił. Głęboko intymnie kochać Boga to jest Boży Dar — i tylko dzięki regularnej modlitwie możecie go pozyskać.

Wasza umiłowana Matka

Matka Zbawienia

Chrześcijananie wkrótce staną się jak poganie

wtorek, 18 listopada 2014, godz. 12.18

Moja wielce umiłowana córko, Mój Głos jest jedynym Głosem, który usłyszycie w czterech narożnikach ziemi, podczas gdy przygotowuję ludzkość na wielki szturm. Możecie słyszeć wiele głosów z ust fałszywych wizjonerów i proroków, ale żaden nie przeszyje waszych dusz tak, jak Ogień Ducha Świętego.

Musicie być wyczuleni na głosy fałszywego spirytualizmu — które nie pochodzą od Boga, lecz które zostaną odebrane w różnych częściach świata. Wpływ złych duchów dostrzegany będzie w terrorystycznych wojnach, gdzie słodkie głosy, lansujące błędne ideologie, będą usiłowały usprawiedliwić podłe okrucieństwa, do których będzie dochodziło w Imię Boga.

Niedługo głosy propagujące pogaństwo zostaną usłyszane w Domach, które Mnie czczą, i zbezczeszczą one Moje Ołtarze. Głosy, które pochodzą od złego ducha, będą postrzegane jako ekscytujące interpretacje ludzkich tęsknot, które człowiek w swoim życiu usiłuje zrealizować. Będą oni wznosić głośnie okrzyki, wielbić fałszywych bogów, niszczyć wrażliwe dusze i bluźnić przeciwko Mnie. To są dusze, które najbardziej Mnie gniewają, bo one są bardzo przekonywujące i powodują wielkie zamieszanie. Będą one jak magnes, gdyż odciągną wielu chrześcijan z dala ode Mnie.

Moi wrogowie uczynią Mój lud ślepym na Prawdę — i chrześcijananie wkrótce staną się jak poganie. Ja zostanę wyrzucony do rynsztoka — jak nędzarz — a drzwi Mojego Kościoła zostaną przede Mną zatrzaśnięte. A kiedy zapukam w drzwi, zostaną one zaryglowane od środka przez tych, którzy twierdzą, że pochodzą ode Mnie.

Ostrzegałem was przed tymi dniami, i one wkrótce was dościgną. Jeszcze raz wam mówię: Moje Słowo jest Nietykalne. Te orędzia są ostatnimi z Nieba i przekazywane są światu, który jest zarówno na Mnie obojętny, jak i niewdzięczny.

Obudźcie się i spójrzcie Prawdzie w oczy. Jest tylko jeden Mistrz. Nie możecie być Mi wierni, jeżeli służycie więcej niż jednemu panu.

Wasz Jezus

Matka Zbawienia: Pozwól mi przynieść miłość i pociechę dotkniętym nieszczęściami

środa, 19 listopada 2014, godz. 14.47

Moje drogie dziecko, pozwól mi przynieść miłość i pociechę dotkniętym nieszczęściem, a w szczególności tym, którzy cierpią z powodu strasznych chorób.

Przynoszę wam wielkie Błogosławieństwa od mojego umiłowanego Syna, Który pragnie dotrzeć do tych z was, których dotyka takie cierpienie. On wam pomoże — wam, którzy jesteście wyniszczeni fizycznymi cierpieniami — napełniając was Swoją Świętą Obecnością. **Prosi On, abyście się do Niego zwrócili w godzinie, kiedy dotkną was trudności, i Go błagali, aby wam przyniósł pokój i wyciszenie.**

Proszę, proście mojego Syna, aby was wziął w Swoje Ramiona i chronił was przed waszym bólem. Proście Go, aby przejął On wasze cierpienie w Swoje Ramiona, a On wam pomoże. Mój Syn zainterweniuje na wiele sposobów, aby udowodnić światu, że to On przemawia poprzez te orędzia.

Wszystkim tym, którzy proszą o uleczenie duszy, jak i o uleczenie ciała, i którzy odmawiają Krucjatę Modlitwy (94), mój Syn odpowie poprzez te dusze, które wybierze, aby spełniły Jego Świętą Wolę.

Nigdy nie wolno wam tracić nadziei, bo jeżeli całkowicie ufacie Mojemu Synowi, On zawsze odpowie na wasze wołanie o pomoc.

Wasza umiłowana Matka

Matka Zbawienia

[Matka Zbawienia: Mam wiadomość dla rzymskokatolickiego kleru](#)

piątek, 21 listopada 2014, godz. 16.15

Ja jestem Niepokalaną Maryją Dziewicą, Matką Bożą — Matką Zbawienia. Dzisiaj mam wiadomość dla rzymskokatolickiego kleru i przychodzę do was w imieniu mojego umiłowanego Syna, Jezusa Chrystusa.

Wołam do wszystkich wyświęconych sług mojego Syna, którzy Mu służą w tych czasach wielkich prób w Kościele. Stanowicie straż przednią Jego Najświętszego Sakramentu i zostaliście powołani przez mojego Syna, aby Mu służyć w zbawieniu wszystkich dusz — i z tego powodu ciąży na was wobec Niego wielka odpowiedzialność. **Waszym obowiązkiem zawsze musi być służenie mojemu Synowi i Jego Ciału — Jego Kościołowi — i zapewnienie, żeby Jego Najświętsze Słowo było przez cały czas przestrzegane.**

Przed wami są czasy wielkiego bólu i prześladowania — i teraz musicie się na to przygotować. W przyszłości wasza wiara będzie wypróbowywana do granic wytrzymałości, a was będzie się przymuszać, abyście się zgodzili złożyć nowy ślub, w którym zostaniecie poproszeni o okazanie lojalności nowej doktrynie, która nie będzie pochodzić od mojego Syna.

Tym pośród was, którzy rozpoznają fałszywą doktrynę, kiedy zostanie wam ona zaprezentowana, nie wolno jej ulec. Kiedy zostaniecie pouczeni, aby przerobić i poprawić Najświętsze Sakramenty, musicie uciekać. Kościół Mojego Syna zostanie wypróbowany ponad swoją wytrzymałość. Ci z was, którzy być może odrzucą Prawdę na rzecz nowej, zmienionej doktryny, o której to powiedzą, że jest konieczna, by sprostać potrzebom człowieka — niech wiedzą, że będzie to wielką zdradą Słowa Bożego.

Z powodu Świętych ślubów, które złożyliście, aby służyć mojemu Synowi, jest waszym obowiązkiem wobec Bożych dzieci, by karmić je Ciałem i Krwią mojego Syna, Jezusa Chrystusa. Jednak nadejdzie taki czas, kiedy zostaniecie zmuszeni, aby dokonać poprawek w Ofierze Mszy Świętej. Będą pomiędzy wami tacy, którzy natychmiast będą wiedzieć, że dokonuje się wielkie zło, a zatem musicie odwrócić się do tego plecami.

Musicie nadal odżywiać dusze tych, którzy zdani są na to, że nakarmicie ich Najświętszą Eucharystią. Jeżeli pozostaniecie wierni mojemu Synowi i nadal będziecie służyć Bożym dzieciom — jak jest to waszym obowiązkiem — to będziecie Mu służyć z wielką godnością. **Proszę was, abyście codziennie odmawiali Mój Najświętszy Różaniec, aby dał wam siłę, której będziecie potrzebowali, i ochronę przed szatanem — bo te nadchodzące czasy, które są prawie przy was, będą nie do zniesienia. Jeżeli będziecie przez cały czas blisko przy sobie mieli modlitwę Pieczęć Boga Żywego, otrzymacie dodatkową Ochronę przed diabłem.**

Pośród was znajdzie się wielu kapłanów, którzy nie zdobędą się na odwagę, aby podtrzymać Słowo Boże, a jednak nigdy nie wolno wam się bać okazywać wierności mojemu Synowi. Jeżeli zdradzicie mojego Syna, to zabierzecie wraz ze sobą niewinne dusze, które bez własnej winy zostaną wprowadzone w błąd i w straszliwą ciemność.

Szatan przeniknął do Kościoła mojego Syna już przed pewnym czasem, ale za każdym razem, kiedy chaos i zamieszanie, jakie on powodował, stawały się nie do wytrzymania, były one zawsze rozpraszane dzięki wierze umiłowanych, wyświęconych sług mojego Syna. Obecnie, gdy wiara wielu kapłanów została osłabiona, a w niektórych przypadkach kompletnie zniszczona, bramy piekieł się otworzyły i grozi wam wielkie niebezpieczeństwo.

Nigdy nie wolno wam ulegać pokusie, aby zrezygnować z tego wszystkiego, czego nauczał mój Syn. Mój Syn nigdy się nie zmienił. Jego Słowo wrosło w Skałę, na której Jego Kościół został wybudowany. Jego Sakramenty przynoszą duszom Światło, którego dusze potrzebują, by podtrzymać w sobie życie. **Jeżeli zdradzicie mojego Syna, zniszczycie życie samo w sobie, gdyż bez Obecności mojego Syna świat by dziś już nie istniał.**

Błogosławieni są ci, którzy prawdziwie miłują mojego Syna, gdyż oni będą tymi, którzy poprzez swój przykład innym będą wskazywać drogę.

Wasza umiłowana Matka

Matka Zbawienia

Od nas: Jest to czwarta rocznica przekazania pierwszego orędzia od Jezusa dla Marii Bożego Miłosierdzia. Pierwsze orędzie MBM otrzymała 9 listopada 2010 roku: [Pierwsze Orędzie otrzymane od Naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa 9 listopada 2010](#)

Zły duch Izebel* uczyni wszystko, aby przeniknąć Mój Kościół na ziemi

niedziela, 23 listopada 2014, godz. 18.20

Moja wielce umiłowana córko, zły duch Izebel zaplanował wielki szturm na Moją Misję ratowania dusz.

Ten jej duch — zdrajca i niszczyciel Bożych proroków — zagnieździł się na ziemi jako nauczyciel Boży i ujawnił się pośród Mojego ludu, aby go zwieść i uprowadzić go z dala od Mojego Kościoła, w największe odstępstwo wszechczasów. Będzie on odpowiedzialny za popełnienie przez Mój Kościół cudzołóstwa z księżętami świeckiego świata, co doprowadzi do związku, który jest ohydą dla Boga i obrzydliwością w Jego Oczach.

Izebel — obecna zarówno w sercach mężczyzn jak i kobiet — jest jednym z najzłośliwszych, najinteligentniejszych i najprzebieglejszych demonów w hierarchii szatana, który działa na wiele sposobów, aby omamić Mój lud. Działa on za pomocą grupy, która twierdzi, że jest ode Mnie, ale która jest zaangażowana w kult szatana. Wielce biegły w zakresie teologii, ten demoniczny duch komunikuje się z tą grupą w wielu różnych językach i jest przyczyną wielkiego zamieszania, wielu szkód i rozłamu wśród tych, którzy przyjęli Mój Kielich. Ci samozwańczy eksperci Mojego Słowa nie pochodzą ode Mnie. I podczas gdy ich nienawiść do Mnie jest jawna — z powodu plugastwa, które wylewa się z ich ust — to istnieją także inne metody, za pomocą których będą oni usiłowali zaszkodzić Mojej ostatniej Misji.

Rozpoznacie tego wroga Boga po tym, że będzie on czynił nieustanne wysiłki i głosił, że jego zwolennicy są Bożymi prorokami. Wielu z nich wystąpi i ogłosi, że Ja, Jezus Chrystus, przez nich przemawiam. Duch Izebel będzie rozkwitał i owocował kłamstwami, udzielając swojego nikczemnego i aroganckiego ducha samozwańczym prorokom, którzy następnie będą usiłowali wykorzystać tę misję, aby sprawić, by ich głosy stały się prawomocne.

Zły duch Izebel uczyni wszystko, aby przeniknąć Mój Kościół na ziemi, stosując wszelkie możliwe taktyki. Jego wpływ odwiedzie ode Mnie wiele dobrych dusz w Moim Kościele i podważy Słowo Boże. Działając pośród mężczyzn i kobiet, zastosuje on magię i czary, aby stworzyć wrażenie cudów. To jest kolejny Mój wróg, który pod wpływem Baala będzie usiłował zaszkodzić prawdziwym wizjonerom i prorokom w finałowej walce o dusze.

Strzeżcie się tych, którzy przechwalają się swoją wiedzą z zakresu teologii i którzy ośmielają się twierdzić, że pochodzą ode Mnie, jeżeli wszystko, o czym oni mówią, ma swoje źródło w zazdrości i intensywnej nienawiści do Bożych proroków. Tak skażone dusze będą usiłowały wami manipulować i zastraszać każdego, kto się im sprzeciwi. Jeżeli nadal podążacie za Moją ostatnią misją na ziemi, aby ocalić dusze, oni uczynią wszystko, co mogą, aby was zniechęcić.

Ci, którzy są pod wpływem ducha Izebel, będą nieubłaganie Mnie atakować. Ten występny duch za pomocą słabych dusz, które usidla, użyje demonicznych sposobów, aby oczernić, poniżyć i zaszcępić nienawiść przeciwko tym, którzy Mnie naśladują. Uciekajcie, gdy jesteście konfrontowani z tymi skażonymi duszami. Nie lekceważcie ich, ponieważ pod wpływem Izebel będą usiłowały one wyrządzić niewyobrażalną szkodę tym, którzy się z nimi w to uwikłają.

Nauczcie się rozpoznawać złego ducha Izebel, ponieważ on będzie przemawiał z wielkim autorytetem na Mój temat poprzez tych, których posiadał. Będzie on mówił z dogłębną wiedzą o Świętych Sakramentach i użyje on wyjątków ze Świętej Biblii, ale wyłącznie po to, aby je nieprawidłowo zacytować i podważyć

Moje Słowo. Zobaczycie, z jaką pełną nienawiści satysfakcją Izebel będzie atakowała tę misję. Jej oddani czciciele są uparci, despotyczni, pełni pychy i głęboko oddani temu Mojemu wrogowi, który zawładnął ich duszami z powodu jej potężnego wpływu. Nie wolno wam nigdy angażować się w ducha Izebel, ponieważ jeżeli to zrobicie, to ona was zniszczy, tak jak zniszczyła tych, którzy stanowią teraz jej kohorty.

Strzeżcie się każdego, kto wystąpi naprzód i powie, że został wysłany przeze Mnie, aby pomóc szerzyć Moje słowo. Wiedźcie, że Ja nie wyznaczyłem ani jednego proroka, aby przekazywał Moje Słowo światu od czasu, kiedy rozpoczęła się ta Misja. Ale oni, ci fałszywi prorocy, wystąpią całymi tłumami, a jeden będzie próbował prześcignąć drugiego. Następnie będą usiłowali

wykorzystać tę misję, aby zdobyć poparcie, tak aby mogli rozpowszechnić kłamstwa. Wszyscy ci, którzy mogą ulec pokusie złego ducha Izebel i którzy odpowiadają temu duchowi w jakikolwiek sposób, niebawem odkryją, że ich cała miłość do Mnie nagle ustanie. **Narażacie waszą duszę na wielkie niebezpieczeństwo, kiedy dajecie się nabrać kłamstwom Izebel — wystanęj z wnętrza czeluści, aby zniszczyć Mój Kościół i Moich Proroków tych czasów.**

Wasz Jezus

* 1 Krl 16,31; 18,4.13.19; 19,1-2; 21;2 Krl 9,30-37

[Ziemia, skażona ich złym postępowaniem, zajęczy z bólu](#)

poniedziałek, 24 listopada 2014, godz. 15.30

Moja wielce umiłowana córko, w tym czasie — gdy tak wielu odeszło ode Mnie — potrzebuję wiele pociechy. Moje Łzy płyną wielkimi potokami, bo armia szatana, skażona jednym z najnikczemniejszych z jego demonów — Izebel — skusiła wielu z tych, którzy twierdzą, że Mnie reprezentują. Jak całkiem oni zapomnieli o Mojej Obietnicy, że znowu przyjdę, i jak mało sobie z niej robią.

Czas Mojego Powtórnego Przyjścia jest coraz bliższy i armia szatana zgromadziła się w wielkiej ilości, gotowa do walki z tymi, których Ja nazywam Moimi Własnymi. Tej podłej armii przewodzić będą Moi wrogowie i nie ma niczego takiego, czego by oni nie uczynili, próbując zwieść świat, tak aby uwierzył w ich fałsz. Przemawiając w Moje Imię, pozyskają świętych mężczyzn i kobiety, i staną się siłą, z którą trzeba będzie się liczyć. Przyjęci z wielkim entuzjazmem przez świecki świat, zmienią oni oblicze ziemi, w wyniku czego spowodują spustoszenie.

Ziemia, skażona ich złym postępowaniem, zajęczy z bólu, i dojdzie do wielkiego przewrotu. Każdy nikczemny akt profanacji, którego dopuszczą się oni na Moim Ciele, zmanifestuje się przez zmiany w klimacie, klęski urodzajów, zmiany atmosferyczne oraz powodzie na taką skalę, że będzie tylko kilka narodów na ziemi, które nie ucierpią z powodu ich działalności. Mój Ojciec zada im wielkie cierpienie.

Za każdego, którego oni potępią w Moje Imię, oni także zostaną potępieni. Za każdy akt bólu, jaki zadadzą Bożym dzieciom, oni także będą cierpieć taki sam ból. Rezultatem piekła — które oni sprowadzą na miliony — będzie kara, którą można porównać do ognia, który nieustannie płonie w wieczystej otchłani.

Bramy Niebios zostaną przed nimi zatrzaśnięte i krzyczeć będą oni w agonii, kiedy w Dniu Ostatecznym zostaną oślepieni Moim Światłem. Uciekną jak tchórze, którymi są,

i będą usiłovali znaleźć schronienie przed Moją Sprawiedliwością, lecz nigdzie nie zazną ukojenia. Oślepieni, będą się szamotać, przewracać, ale nie będą mieli dokąd się udać. Zostaną z tyłu, ponieważ żaden z nich nie będzie miał siły, ani siły woli, aby poprosić Mnie o Pomoc, gdyż odetną się od wszelkiego Życia, jakie mogliby posiadać, ale z którego nie będą już więcej mogli korzystać.

Usłyszcie Mnie teraz, gdy uroczyście oświadczam, że ten, kto żyje Moim Słowem i kto pozostaje Mi wierny, nie ma się czego obawiać. Ale ten, kto Mnie przeklina i kto zatrząskuje za sobą drzwi do Mojego Królestwa, zostanie odrzucony.

Wasz Jezus

[Herezje będą się mnożyć, a Moje Imię zostanie zapomniane](#)

środa, 26 listopada 2014, godz. 23.10

Moja wielce umiłowana córko, Ja Jestem Tajemnicą dla świata i jedynie ci, którzy są blisko Mnie, poznają, jaki zasięg ma Miłość, którą mam w Moim Sercu dla ludzkości.

Gdyby ludzkość tylko mogła ujrzeć Moje Oblicze, poznałaby, jak wielka jest Moja Miłość; Moja troska; Moje rozczarowanie; Mój gniew; Moje współczucie; Mój smutek z powodu ich wszystkich. To za sprawą Mojej Miłości do was wszystkich tak to odczuwam; i to Moja Boskość i Tajemnica Przymierza Mojego Ojca są przyczyną tego, że człowiekowi przekazano jedynie tyle informacji na temat Istnienia Boga. Pełna Prawda o Moim Królestwie, które nadchodzi, stanie się znana tylko tym, którzy do niego wejdą. Bądźcie pewni, że do tego czasu Moja wielka Chwała ujawni się w was wszystkich — kiedy śmierć nie będzie już miała nad wami żadnej władzy.

Musicie ufać tym Orędziom całym swoim sercem i wiedzieć, że jest w nich zawarte Źródło wszelkiego Życia. Moja Obecność pomiędzy wami, Moi umiłowani wyznawcy, staje się silniejsza, a im silniejsza się ona staje, tym więcej ataków nienawiści będzie wymierzanych we Mnie i tych wszystkich, którzy odpowiadają na Moje Wezwanie, aby ratować dusze. Demony wszelkiego rodzaju i wszelkich szatańskich hierarchii opanowały dusze wielu dobrych ludzi, którzy Mnie kochają. Te biedne dusze zostały za pomocą oszustwa doprowadzone do tego, aby odrzucić Mój Finałowy Plan przygotowania Mojej Reszty. Zamiast tego zostaną tak pokierowane, aby stać się ochoczymi uczestnikami armii szatana. W wielu wypadkach armia szatana nie będzie się Mi otwarcie przeciwstawiać. Nie. Szatan jest zbyt przebiegły, aby ujawnić swoją obecność, tak więc wszelka jego taktyka związana z prowadzeniem wojny przeciwko tej Misji będzie ostrożnie zaplanowana, wy jednak będziecie mieli możliwość rozpoznania jej znamion. Pycha, arogancja, subtelne nawoływanie do okazania sprawiedliwości — będące przykrywką dla herezji i bluźnierstwa — zostaną przedstawione ludzkości jako wyraz zatroskania i objawią się

jako publiczne apele o przestrzeganie praw człowieka. Gdy Mój Kościół zacznie pękać w szwach, większość Moich oddanych wyznawców położy to na karb zmieniających się czasów; i na karb nowej ery, kiedy świat ściślej się zjednoczy, pomimo odmiennych wyznań religijnych; oraz na karb nowego początku.

Nowa era kościoła będzie postrzegana jako globalna ewangelizacja, niepodobna do niczego, czego kiedykolwiek doświadczył Mój Kościół od czasów, kiedy Moi Apostołowie rozpoczęli swoją Misję. Ewangelizacja ta zostanie w pierwszym rządzie powitana przez laicki świat. A kiedy świecki świat już zaakceptuje ten plan, liderzy w Moim Kościele zostaną zmuszeni, aby przyklasnąć tej nowej erze, w której kościół i laicki świat staną się jednym. Herezje będą się mnożyć, a Moje Imię zostanie zapomniane.

Ci będący Moimi nigdy się nie poddadzą i w wielorakim sensie zostaną im przyznane wielkie łaski. Strach nie powstrzyma ich od walki przeciwko armii szatana. Głosy ich będą się rozlegać, gdy Duch Święty uzdolni ich w taki sposób, który wielu wprawi w zdumienie. Będą oni za wszelką cenę podtrzymywali Prawdę, a Niebiańska Hierarchia — wszyscy aniołowie i święci — będą maszerować wraz z nimi. Obrzuceni zostaną każdą możliwą zniewagą, każdą zaporę umieści się przed nimi i plunie na nich każdym przekleństwem. Lecz nic ich nie powstrzyma, a Ja, Jezus Chrystus, napełnię ich serca odwagą, determinacją i wolą, aby oprzeć się tym wszystkim, którzy Mnie zdradzą i którzy będą ich prześladować za mówienie Prawdy.

Nigdy nie wolno wam bać się powtarzania Słowa Bożego ciągle na nowo i na nowo, bo miliony nie rozpoznają kłamstw, które niebawem pojawią się na miejscu Mojej Świętej Doktryny.

Poderwę wielu odważnych mężczyzn i wiele kobiet z każdego zakątka ziemi, aby głosili Prawdziwe Słowo Boże, takie jakie jest zawarte w Najświętszej Biblii. Podczas gdy oni będą potwierdzać Prawdę, kłamcy, stosujący pokrętną logikę — rzucą im wyzwanie, chcąc im zaprzeczyć. Moi wrogowie wypłyną na powierzchnię w wielkiej ilości, a będą oni uzbrojeni w teologiczne argumenty, które podważą Słowo Boże w czasie wiodącym do Mojego Powtórnego Przyjścia. Na ich czele będzie wielu Moich — wprowadzonych w błąd — wyświęconych sług, którzy zostaną zwiedzeni przez Mojego Przeciwnika.

Głos Moich wrogów będzie rozbrzmiewać, aż zachrypną, wykrzykując nieprzyzwoitości, a będą oni kipieć z nienawiści w stosunku do tych, którzy przewodzić będą Reszcie Mojej Armii. Oni nigdy nie ustaną w swoich prześladowaniach wobec wszystkich chrześcijan, aż do Dnia, w którym przyjdę, aby sądzić. **A wtedy wszyscy zamilkną i nie pisną ani słówka, bo dopiero wtedy uświadomią sobie tę straszliwą prawdę i to, jak Mnie zdradzili.**

Wasz Jezus

Matka Zbawienia: Fałszywy kościół ciemności będzie pozbawiony życia

czwartek, 27 listopada 2014, godz. 8.40

Moje drogie dzieci, fałszywy kościół — ten, który zastąpi Kościół mojego Syna na ziemi — jest uformowany, a wszystkie herezje będą zręcznie ukryte pomiędzy wierszami nowego mszału, który zastąpi ten stary.

Fałszywy kościół ciemności zostanie zbudowany, aby zastąpić stary po wielkiej pożodrze ognia. Wszystko, co było obecne w Kościele mojego Syna, zostanie całkowicie wymienione na nowe. Ale jedna rzecz nigdy się nie zmieni. Nie drgną fundamenty, na których został wybudowany Kościół mojego Syna, jako że są one mocno osadzone w ziemi. Żaden człowiek nie może ich poruszyć ani też nie poruszy, ponieważ Bóg na to nie zezwoli.

Fałszywy kościół ciemności będzie pozbawiony życia. Nie obrodzi on żadnym owocem, bo będzie wzniesiony na zbutwiełej glebie. Z ust tych, którzy będą głosić kazania ze swoich ambon, padać będą wszelkiego rodzaju herezje. Kościół ten stanie się siedliskiem nieprawości i nic z tego, co głosić będą chełpiące jego wielkością głosy, nie będzie miało jakiegokolwiek sensu.

Owe dni będą dniami, kiedy wielu chrześcijan — zbyt przestraszonych, zbyt zmęczonych i bez jakiegokolwiek prawdziwej wiary — będzie w jego murach praktykować. Ale to nie mojego Syna będą czcić, lecz antychrysta, bo to on będzie tym, który zasiądzie na tronie, który oni w nim wzniosą.

Antychryst będzie rządził, znajdując się w niewielkiej odległości od miejsca, gdzie mój Syn zbudował Swój Kościół, a wielu ludzi będzie wierzyło, że on Nim jest; ale to będzie ich największy błąd. Każdy, kto sprzeciwi się temu kościołowi lub go skrytykuje, zostanie ośmieszony i oskarżony o herezję przez tych zdrajców mojego Syna, którzy sami będą największymi heretykami, jacy kiedykolwiek przeniknęli do Bożego Kościoła od dnia jego powstania.

Módlcie się, módlcie się, módlcie się, abyście pozostali silną armią kapłanów mojego Syna, którzy nigdy nie poddadzą się naciskom, jakie przyniesie ze sobą przyszłość

Matka Zbawienia

Ludzie utracili miłość w swoim życiu, ponieważ już więcej Mnie nie czczą

czwartek, 27 listopada 2014, godz. 19.50

Moja wielce umiłowana córko, większość cierpienia, jakie stanie się udziałem człowieka w nadchodzących latach, będzie natury duchowej.

Duchowe cierpienie będzie odczuwane nie tylko przez Moich wyznawców, którzy pozostają wierni Słowu Bożemu, ale przez wszystkich ludzi, bez względu na to, jakiego są wyznania. Szatan i jego demony — te najwyższe i najniższe rangą — błąkają się po świecie, szerząc nienawiść wśród dzieci Bożych. Nienawiść wzięła w posiadanie ludzką rasę i jest ona widoczna na wielu płaszczyznach. Kiedy szatan kusi duszę, aby weszła do kokonu nienawiści, czyni on to, wywołując zazdrość w podatnej na to osobie, a zazdrość ta wkrótce zamienia się w nienawiść. Nienawiść się rozpowszechnia i nikt nie jest na nią odporny, niezależnie od wieku.

Duch miłości i miłosierdzia — obecny niegdyś w ludzkich sercach — osłabł; a to oznacza, że miłość, która łączyła społeczeństwa, narody i kraje, została zerwana. Ludzie utracili miłość w swoim życiu, ponieważ już więcej Mnie nie czczą. Ja, Jezus Chrystus, zostałem zapomniany. Tak zajęci są oni sprawami doczesnymi, że sami wybudowali sobie egzystencję, która jest bardzo samotna. Gdy tylko w waszym życiu brakuje miłości, duża część was samych karłowacieje i więdnie jak zagłodzona roślina.

Bóg jest Miłością — i jeżeli miłość jest obecna w świecie, więcej jest wtedy harmonii i pokoju. Przeciwnością miłości jest nienawiść, która pochodzi od diabła. **Jeżeli dopuścicie, aby nienawiść napełniła wasze serca, to będzie się ona w was jątrzyła i rozrośnie się jak rak, aż was pochłonie. Nienawiść niszczy wszelkie życie i stwarza straszliwe podziały. Zatrzuwa ona waszą duszę. Wywołuje poczucie, że jest się wielce nieszczęśliwym w tych duszach, które pozwalają jej, aby dyktowała im ona każde działanie, jakie podejmują.** Nienawiść szerzy się bardzo szybko od jednej duszy do następnej, bo gdy raz zadacie się z osobą pełną nienawiści, to nienawiść nad wami zapanuje, kusząc was, abyście byli posłuszni każdemu argumentowi, który ją usprawiedliwia.

Chrześcijanom, którzy dopuścili, aby zapanowała nad nimi nienawiść, nigdy nie wolno ulec pokusie, aby używać Mojego Świętego Imienia do podżegania do jakiegokolwiek formy nienawiści wobec innego człowieka. Musicie Mnie prosić, żebym wykorzenił z waszej duszy nienawiść, bo jeżeli pozwolicie, aby zapanowała ona nad waszą duszą, to nigdy nie ujrzycie Mojego Oblicza.

Wykorzystajcie czas, jaki wam jeszcze pozostał, aby Mnie bardziej pokochać, bo jeżeli Mnie prawdziwie miłujecie, to miłość ta będzie odwzajemniona. Nie będziecie wtedy zdolni, aby angażować się jakiegokolwiek dyskusje, w których nienawiść odgrywa jakąś rolę.

Kochajcie Mnie, a będzie wam łatwiej kochać innych. Jeżeli nienawidzicie jakąś inną osobę, to Mnie nie znacie.

Wasz Jezus

Tytuły, które łączone są z Moją Osobą, zostaną uzupełnione o nowe nazwy

piątek, 28 listopada 2014, godz. 23.50

Moja wielce umiłowana córko, świat jest przygotowywany na Moje Powtórne Przyjście i dwie odrębne istoty zaangażowane są w wytyczanie drogi na ten Dzień.

Tak jak Ja, Jezus Chrystus, przygotowuję was poprzez Moją Interwencję, tak i szatan przygotowuje swoją armię. Moi wrogowie, którzy znają Prawdę, ale którzy zostali wybrani, aby zniszczyć Mój Plan Zbawienia — planowali to przez wiele lat. Wielu z nich upadło, także wybrani — i w zamian poświęcili się okultyzmowi.

Moi wrogowie opracowali bardzo wyszukane plany, włączając w to ludobójstwo niewinnych — plany, o których ci ostatni nic nie wiedzą. I choć przeciwko rasie ludzkiej aranżowanych jest wiele nikczemnych działań — z powodu chciwości i ze względu na pragnienie sprawowania kontroli nad innymi — to za najbardziej ambitny wyczyn będzie uznane to, że zdobędą oni wreszcie nadzór nad Moim Domem.

W toku znajdują się plany rzucenia na kolana Mojego Świętego Domu. Odbyły się przygotowania dotyczące bestii, tak aby zajęła ona swoją pozycję. By zapewnić, że zostanie ona serdecznie powitana przez świat, miały miejsce szczegółowe plany, odnoszące się do wszelkich aspektów polityki globalnej i religii. Zanim jednak bestia zostanie ukoronowana i zajmie swoje miejsce na jej tronie w Moim Kościele, w sekrecie odbędzie się wiele aktów profanacji na ołtarzach Mojego Kościoła. **Szerzyć się będą czarne msze, przez co szatanowi i jego hierarchii dana zostanie wielka władza. Zaprzepaszczą oni wszystko, co jest Święte, i podejmą niezwykle starania, aby zniszczyć chrześcijaństwo; i na tym będzie polegało największe oszustwo w historii Mojego Kościoła na ziemi.** Uczynią to, udając, że przygarniają chrześcijaństwo. Nic nie będzie takie, jakim się będzie wydawać, a jedynie ci, którzy są pobłogosławieni Darem rozeznania, dostrzegą, co naprawdę się dzieje.

Każdy grzech zostanie uznany za możliwy do zaakceptowania. Ja, Jezus Chrystus, będę przeklinany, lecz to Mojego Imienia się użyje, aby przytaknąć akceptacji grzechu śmiertelnego. Diabeł, przy udziale swojej wiernej kohorty, wyróci wszystko, co ode Mnie pochodzi, do góry nogami. Tytuły, które łączone są z Moją Osobą i tymi, którzy Mnie reprezentują, zostaną uzupełnione o nowe nazwy. Ich poprzednie tytuły zostaną wymienione na nowe, i o nich

powie się światu, że reprezentują one nowe, innowacyjne i nacechowane troską podejście do sprawy równości.

W geście zuchwalstwa grzechy człowieka zostaną zanesione przed Moje Oczy i umieszczone przed Moimi Ołtarzami. Wiedźcie, że ci, którzy twierdzą, że przychodzą ode Mnie, są kłamcami, jeżeli nie podtrzymują Mojego Świętego Słowa i jeżeli odmawiają głoszenia Prawdy. Są oni oszustami. A Ja zostanę wykpiony, nie tylko przy pomocy samych słów, działań i zmian w Świętej Doktrynie, ale też przez pieczołowicie wyreżyserowane rytuały, które będą miały miejsce na Moich Ołtarzach.

Nadejdzie taki dzień, kiedy Mój Ojciec zainterweniuje i zapobiegnie tej ostatniej profanacji. Wysiłki Moich wrogów, aby przydać życia tym nowym, pogańskim ceremoniom, okażą się daremne. Będą oni inscenizować wymyślne i rewiowe wydarzenia jako ekwiwalent „oddawania czci Bogu”, ale nic dobrego z tego nie wyniknie, ponieważ brakować temu będzie Płomienia Ducha Świętego. To wszystko zaś, co będzie widoczne, będzie to dym — tłący się z ognia, którego nie będzie można rozpaścić. Ale to będzie dym rozniecony przez szatana i dzieci Boże będą się nim dusić.

Wasz Jezus

[Ci, którzy bestii oddali swoje przysługujące człowiekowi od urodzenia prawo, nigdy nie staną przed Moim Obliczem](#)

sobota, 29 listopada 2014, godz. 14.25

Moja wielce umiłowana córko, to przez słabych, wrażliwych, samotnych i pokornych objawiam Moją Boskość. Moja Moc porywa takie dusze, aby zjednoczyły się z Moją Świętą Wolą; i to dzięki nim mogę ukończyć Mój Plan zbawienia ludzkości.

Jeżeli ci, którzy zostali przeze Mnie wezwani, aby głosić Moje Święte Słowo, odwracają się od Świętych dzieł z powodu grzechu pychy — próbują wówczas samodzielnie interpretować Moje Słowo, przeceniając swój ludzki intelekt. Zapominają, że już dawno zostało ustalone, jak należy Mnie naśladować, i że to Moje Święte Słowo musi zostać usłyszane, a nie ich własne głosy. To z powodu grzechu pożądlivosti pozbędą się oni Mojego Słowa i, motywowani ambicją, będą dążyć do tego, aby Mnie przyćmić i samemu zaznać chwały. To z powodu grzechu gnuśności, z powodu lenistwa, staną się oni winni ostatecznej zdrady, a mianowicie wtedy, kiedy z powodu braku wiary i odwagi odmówią pozostania Mi wiernym.

Tak więc to właśnie będzie miało miejsce na krótko przed Moim Powtórny Przyjściem — tych, którzy wierzą, że są więcej warci, że lepiej się nadają, ale są przy tym pełni pychy, spotka sroga nagana i upadek. Ci słabi, pokorni i ci najmniejsi, którzy

są uznawani przez wyznawców Mojego Kościoła za mało znaczących, ale którzy przylgną do Prawdy — będą tymi, których obejmę owego Wielkiego Dnia. Zawołam na nich i przywołam ich do Siebie, kiedy będę ich gromadził w Moim Królestwie. Będą oni wylewać łązy radości.

Następnie zgromadzę tych, którzy Mnie nie znają, ale którzy zostaną przebudzeni Moim Światłem — dobre dusze o złotych sercach — i powiem: Przyjdźcie tutaj, do Mojego Schronienia. Z kolei grzesznicy, którzy dopuścili się strasznych okrucieństw, ale którzy poprosili Mnie o Moje Miłosierdzie, zostaną zawołani i Ja do nich powiem: Chodźcie, przebaczam wam, gdyż szukaliście pojednania.

A wtedy nadejdą ci, którzy Mnie zdradzili — którzy niegdyś Mnie znali, ale którzy odwrócili się do Mnie plecami — przyjdą oni, ale nie będę mogli spojrzeć Mi w Oczy. I nie będą też szukać Mojego Miłosierdzia, i Ja im powiem: Precz ode Mnie, nie nadajcie się, by wejść do Mojego Królestwa.

W końcu i ci, którzy bestii oddali swoje przysługujące człowiekowi od urodzenia prawo, nigdy nie staną przed Moim Obliczem, bo zostaną wrzuceni do piekła razem z tymi, którzy winni są utraty dusz tych w Moim Kościele na ziemi, którzy ślepo za nimi podążyli — w mrok nocy.

Wtedy wszystko się zakończy i — w ułamku sekundy — nastanie nowy początek, nowy świat na ziemi, taki, jakim miał być on od zarania. Będzie to świat bez końca.

Wasz Jezus

[Matka Zbawienia: Aniołów Bożych można prosić, aby się za was modlili, ale nigdy, aby obdarzali was przywilejami](#)

niedziela, 30 listopada 2014 godz. 17.20

Moje drogie dzieci, nie wolno się wam nigdy modlić do aniołów Boga, bo one są Jego sługami i starają się jedynie o to, aby oddawać Bogu Chwałę i czynić Jego Najświętszą Wolę. Modlitwa jest aktem uwielbienia i gdy wzywacie aniołów Boga z Jego Niebiańskiej Hierarchii, to musi za tym zawsze stać intencja kierowania się do nich z prośbą, aby się za was modlili. Jeżeli usiłujecie się skomunikować z Niebiańską Hierarchią Aniołów, to musi to być wyłącznie prośba o ich asystę i przewodnictwo, tak abyście mogli czynić Najświętszą Wolę Boga.

Ci z was, którzy myślą, że otrzymacie przywileje od Aniołów Bożych, są w błędzie. Moc przyznana aniołom pochodzi tylko od Boga i nigdy nie wolno wam ich traktować jako zastępstwa modlitwy do Niego. Tak wiele dusz usiłuje dzisiaj komunikować się z aniołami, ale tylko dla swoich egoistycznych celów i aby

otrzymać przywileje, które nie mają nic wspólnego z Bogiem. Obsesja na tle aniołów może prowadzić do wielkiej frustracji, ponieważ — jeżeli nie jesteście ostrożni — może to zwabić złego ducha.

Kiedy wzywacie aniołów Bożych, aby wam pomogli, musicie zawsze najpierw się pobłogosławić Wodą Świąconą i wówczas prosić ich o asystę w imię Jezusa Chrystusa. Jeżeli tego nie zrobicie i używacie — przyzywając aniołów o pomoc — jakiegoś przedmiotu, który nie jest związany z chrześcijaństwem, to może to zaprosić złego ducha do waszego życia. Kiedy do tego dojdzie, wówczas odkryjecie, że jest prawie niemożliwe, aby się go wtedy pozbyć.

Jeżeli zbyt intensywnie zajmujecie się nawiązywaniem kontaktu z aniołami, jest od tego już tylko krok do parania się okultyzmem. Wtedy przyciągniecie do siebie te anioły, które przez Mojego Niebieskiego Ojca zostały wygnane z Nieba. Setkami tysięcy błądzą one teraz po ziemi, poszukując domu. Dusze, które pozostawiają siebie otwartymi na ich wpływ, szybko mogą się uwikłać w duchowy świat, który nie jest od Boga. Gdy tylko zaangażujecie się w te zaświaty, nie zaznacie już pokoju. Te upadłe anioły zwabią was w pajęczynę oszustwa. Na samym początku ogarnie was nadzieja, a potem uwierzycie, że przy udziale tych aniołów możecie kontrolować wszystkie aspekty swojego życia. W końcu nabierzecie błędnego przekonania, że posiadacie zupełną kontrolę nad swoim własnym losem. Fałszywe poczucie pokoju napełni wasze umysły, aby wkrótce potem ustąpić miejsca poczuciu strasznej beznadziei.

Zajmowanie się takimi duchami, które uważacie za anioły Boga, ale które nie należą do Jego Królestwa, doprowadzi was do zaangażowania się w okultyzm, który uczyni was ślepym na Prawdę i zniszczy waszą duszę.

Bóg nie udziela Swoim Aniołom pozwolenia, aby obdarzały was darami, ponieważ dary mogą pochodzić jedynie od Niego. Aniołów Bożych można prosić, aby się za was modlili, ale nigdy, aby obdarzali was ziemskimi dobrami czy mocami duchowymi. Jeżeli otaczacie czcią anioły i szukacie tych rzeczy, to jesteście winni złamania Pierwszego Przykazania Bożego.

Wasza umiłowana Matka

Matka Zbawienia